



Ilu chrześcijan czeka dziś na koniec świata? Ilu z nas o nim myśli? Czy sama myśl nie napawa nas przerażeniem i nie zniechęca do czekania na Paruzję czyli powtórne przyście Pana Jezusa?

Dominikanin, ojciec Joachim Badeni, wbrew panującemu trendowi unikania powyższej kwestii, przynaglony Bożym wezwaniem, podejmuje temat Paruzji, a przy tej okazji porusza wiele innych, m.in. : milczenie Boga w obliczu cierpienia niewinnych, opróżnienie piekła pod wpływem miłosierdzia Boga, walka ze złem, obraz współczesnego Antychrysta.

„Jeśli chcesz mieć święty spokój, jeśli nie lubisz, aby ktoś cię budził z duchowej drzemki, to zostaw tę książkę”- tak we wstępie do książki proponuje Jan Andrzej Kłoczowski OP. Ja natomiast chciałabym zachęcić tak, jak sama zostałam zachęcona : Jeśli chcesz słuchać tego, co mówi Pan Bóg, jeśli chcesz odświeżyć swoją wiedzę o chrześcijaństwie i wiarę w Boga, sięgnij po tę właśnie książkę.

Po jej przeczytaniu zrodziło się w mojej głowie przekonanie, że tak naprawdę niewiele wiem o podstawach wiary, którą od tylu lat wyznaję: Kiedy będzie koniec świata? Dlaczego Jezus przyjdzie powtórnie? Co się wtedy stanie? Czy po Paruzji ziemia będzie nadal istnieć?

A Ty umiałbyś odpowiedzieć na powyższe pytania?

Na koniec kilka cytatów z książki:

„Wiara w Paruzję ustawia patrzenie na zło. Bez Paruzji Pan Bóg przegrywa. W tej chwili zło może tryumfować na różnych płaszczyznach życia, ale ostatecznie przegra. A więc dzięki tej wierze chrześcijanie mogą być optymistami.”

”Czy Pan Bóg może manipulować ludzką wolą? Może, ale działając wyłącznie urokiem (...)Wszystkie kobiety na ziemi razem wzięte nie potrafią nawet w jednym procencie tak zadziałać urokiem jak Pan Bóg.Mówię to z własnego doświadczenia. Wstąpiłem do zakonu tylko pod wpływem uroku Boga.”

”To właśnie jest Paruzja-zło ma być zniszczone, a dobro odbudowane.Człowiek będzie miał tak zwane dary specjalne, które opisuje święty Paweł. Będzie nieśmiertelny, odziany w światło, lotny, będzie mógł się przemieszczać z szybkością myśli, gdzie tylko będzie chciał, i przenikać materię...”

ZACHĘCAM DO LEKTURY

Marzena Oleś